

Brenna: Puszczyk zamiast wyciągu

Data publikacji: 10.02.2009 16:55

□

Organizacje ekologiczne nie chcą budowy ośrodka narciarskiego na Kotarzu w Brennej.

Stowarzyszenie dla Natury "Wilk", Klub Gaja oraz Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot wystosowały kilka dni temu do władz Brennej opinię dotyczącą planowanej budowy ośrodka narciarskiego na górze Kotarz. Ekolodzy są przeciwni inwestycji uważając, że będzie ona miała zgubne skutki dla okolicznej przyrody. Zieloni twierdzą, że w miejscu gdzie miałyby powstać trasa narciarska z wyciągiem występują cenne gatunki roślin i zwierząt, między innymi rzadki okaz puszczyka uralskiego. Ponadto według ekologów przez Kotarz prowadzi szlak migracyjny wilków, który mógłby zostać przecięty.

Budowę ośrodka planuje zrealizować prywatny przedsiębiorca. Jednak żeby to było możliwe, gmina musi zmienić plan zagospodarowania przestrzennego. Inwestycja będzie się wiązała z wycięciem 20 ha lasów położonych na terenach prywatnych i 7 ha należących do Lasów Państwowych.

– Gmina nie jest zobligowana opinią ekologów. Chcemy jednak zapoznać się ze skalą ewentualnego problemu i sprawdzić czy podane przez ekologów zagrożenia są realne. W tej chwili pracujemy nad ogólnym sposobem zagospodarowania terenów gminnych. Natomiast prace nad planem zagospodarowania przestrzennego mogą jeszcze potrwać co najmniej rok. Na pewno taki duży ośrodek przydałby się w Brennej. Jak każda gmina jesteśmy zainteresowani nowymi inwestycjami. Jednak musimy zadbać o to, żeby ta inwestycja nie stanowiła dla mieszkańców problemu oraz aby turyści byli z pobytu u nas zadowoleni – mówi Krzysztof Majera, sekretarz gminy Brenna.

Andrzej Czerny